

Sygnatura akt VIII Ga 243/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska (spr.)

Sędziowie: SO Patrycja Baranowska

SR del. Anna Górnik

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 28 stycznia 2016 roku, sygnatura akt XI GC 794/15

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 243/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 kwietnia 2014 r., wniesionym w Elektronicznym Postępowaniu Upominawczym powód Syndyk Masy Upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej A. S. kwoty 2.071 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2012 r. wraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód zawarł z pozwaną umowę o roboty budowlane i w ramach której wystawił pozwanej fakturę VAT na kwotę 2.071,01 zł brutto. Wskazał, że pozwana nie zapłaciła należnych kwot, wobec czego powód wezwał ją do zapłaty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w Elektronicznym Postępowaniu Upominawczym pozwana wniosła o oddalenie powództwa, wskazując, iż umowa z dnia 10 maja 2011 r. została wykonana jedynie częściowo, pozwana od umowy odstąpiła, nadto (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie zapłaciła kwoty 17.280 zł za wykonane przez pozwaną prace i taką kwotę pozwana przedstawiła do potrącenia.

W piśmie z dnia 22 października 2015 roku powód zaprzeczył jakoby miało miejsce odstąpienie pozwanej od umowy. Odnosząc się do zarzutu potrącenia, stwierdził, iż pozwana nigdy nie złożyła oświadczenia o potrąceniu, zaś ewentualne oświadczenie w tym zakresie uznać należałoby za spóźnione.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe zarzuty, nadto zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia. Przyznała, że zawarła ze (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w dniu 10 maja 2011 roku umowę. Wyjaśniła, że zawarta umowa miała charakter umowy o dzieło. Dodała, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością rozwiązała z pozwaną przedmiotową umowę.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie XI Wydziału Gospodarczego z dnia 28 stycznia 2016 roku oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pomiędzy (...) spółką z o.o. w S. a pozwaną dnia 10 maja 2011 roku została zawarta umowa, której przedmiotem było wykonanie i montaż balustrad wewnętrznych i zewnętrznych w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Zespół zabudowy mieszkalnej wielorodzinnej (...)”. Zgodnie z §3 umowy termin rozpoczęcia wykonywanych robót wyznaczono na 1 czerwca 2011 roku zaś termin ich zakończenia - na 5 września 2011 roku. W oparciu o treść umowy sąd przyjął, że strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 168.375 zł netto. W §7 ust. 3 umowy stron wskazano, że wykonawca obciąży podwykonawcę kosztami dostawy mediów, wywozu śmieci oraz zapewnienia zaplecza socjalnego (toalety, umywalnie), wystawiając mu fakturę VAT opiewającą na równowartość 1% wynagrodzenia ryczałtowego. Wykonawca zobowiązał się do zapłacenia podwykonawcy do dnia 17 maja 2011 roku, na podstawie wystawionej przez podwykonawcę faktury VAT pro-forma kwoty 5.000 zł brutto. Na podstawie §10 umowy Sąd ustalił podstawy przysługującego wykonawcy prawa rozwiązania umowy: w przypadku rozwiązania, likwidacji lub upadłości firmy podwykonawcy, powzięcia wiadomości o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości lub postawienia w stan likwidacji podwykonawcy, wystąpienia zaległości powyżej 45 dni po stronie podwykonawcy w zapłacie zobowiązań podatkowych skarbowych, składek ZUS, itp.; wystąpienia opóźnienia rozpoczęcia robót bez uzasadnionych przyczyn oraz przestoju w ich wykonywaniu; wystąpienia opóźnienia w trakcie realizacji robót zagrażające niedotrzymaniem terminu zakończenia umowy, niewłaściwego postępowania podwykonawcy, jego niekompetencji albo zaniedbania obowiązków, jak też naruszenia umowy, przepisów w zakresie bezpieczeństwa czy wywieranie negatywnego wpływu na stan bezpieczeństwa lub zdrowia ludzi. Nadto, w oparciu o §15 umowy ustalono, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy winno być wysłane listem poleconym.

W oparciu o zeznania świadka A. C. oraz pozwanej Sąd I instancji ustalił, że pozwana po podpisaniu umowy przystąpiła do wykonywania prac. Z powodu zmieniających się co tydzień projektów balustrad, montowała jedynie uchwyty do nich. Wielokrotnie wzywała przy tym (...) spółkę z o.o. w S. do przedstawienia ostatecznego projektu balustrad.

Pismem z dnia 6 czerwca 2011 roku, doręczonym (...) spółce z o.o. w dniu 8 czerwca 2011 roku pozwana poinformowała Spółkę, iż w związku z ciągłymi zmianami w projekcie wykonawczym balustrad okiennych i balkonowych oraz brakiem ustaleń co do rodzaju materiału i wyglądu balkonów nie będzie mogła dotrzymać terminów realizacji wyznaczonych w harmonogramie prac jej zleconych. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do natychmiastowego podjęcia wiążących decyzji dotyczących projektu balustrad okiennych i balkonowych i przedstawienia go do realizacji w ciągu 7 dni roboczych.

Pismem z dnia 5 sierpnia 2011 roku (doręczonym tego samego dnia) A. S. ponownie zwróciła się o wydanie decyzji w formie aneksu do umowy (...), dotyczących istotnych zmian wykonania balustrad balkonowych i okiennych.

Pismem z dnia 25 sierpnia 2011 roku, doręczonym w dniu 26 sierpnia 2011 roku, A. S. poinformowała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S., że uznaje umowę za nieważną, wobec braku odpowiedzi na wcześniejsze pisma.

Następnie Sąd Rejonowy przytoczył treść faktur wystawionych przez A. S. – fakturę VAT nr (...) z 5 sierpnia 2011 roku opiewającą na kwotę 19.350,01 zł brutto tytułem „wykonania i montażu balustrad balkonowych i okiennych w

budynku (...)”, która to należność została uiszczona oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 17.280,00 zł brutto płatną do dnia 1 września 2011 roku z tytułu „montażu uchwytów mocujących balkony w ilości 137 szt. na budynku (...)”. Zapłaty tej należności (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. odmówiła.

Pismem z dnia 20 września 2011 roku, doręczonym w dniu 23 września 2011 roku pozwana wezwała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do zapłaty kwoty 17.280 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. W tym samym dniu wysłała pismo, w którym wskazała, że wielokrotnie zwracała się o decyzje dotyczące projektu balustrad i podpisanie aneksu, brak odpowiedzi skutkowało niemożnością dotrzymania terminu. Wobec tego pozwana wyznaczyła na podstawie art. 640 k.c. 7-dniowy termin na przedstawienie aneksu do umowy, pod rygorem odstąpienia od umowy.

Pismem z dnia 29 września 2011 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. oświadczyła, iż w związku ze stwierdzoną niezgodnością wykonywania przedmiotu umowy z dnia 10 maja 2011 roku nr (...) z dokumentacją projektową dokonuje rozwiązania umowy nr (...) z dnia 10 maja 2011 roku. Jednocześnie poinformowano, że jest to rozwiązanie ze skutkiem ex nunc.

W dniu 10 września 2012 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystawiła A. S. fakturę VAT nr (...) z tytułu „obciążenia kosztami dostawy mediów, wywozu śmieci oraz zapewnienia zaplecza” na kwotę 2.071,01 zł płatną do dnia 24 września 2012 roku.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2013 roku powód wezwał A. S. do zapłaty kwoty 54.106,01 zł z tytułu faktury nr (...) z dnia 10 września 2012 roku i noty obciążeniowej nr 23/10/2012 z dnia 29 października 2012 roku na kwotę 52.035,00 zł.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, A. S. oświadczyła iż brak jest podstaw faktycznych i prawnych do naliczenia kwoty 54.106,01 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Dokonując kwalifikacji prawnej łączącej strony umowy Sąd I instancji podniósł, że umowa stron z dnia 10 maja 2011 roku stanowi umowę o dzieło. Wskazał, że zgodnie z poglądami doktryny oraz utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, o charakterze i typie danej umowy decyduje jej treść i cel, a nie jej nazwa. Odwołując się do treści przepisów art. 627 k.c. traktującego o umowie o dzieło oraz treści art. 647 k.c. o umowie o roboty budowlane, Sąd I instancji wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że pomimo genetycznych podobieństw dwóch wyżej wymienionych typów umów, umowa o roboty budowlane dotyczy większych budynków, takich jak: domy mieszkalne, domy wielomieszkaniowe, biurowce itp. oraz innych obiektów budowlanych, jak mosty, wiadukty, konstrukcje wysokościowe itp. oraz większych obiektów budowlanych (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 51/07, LEX nr 334975 oraz wyrok SN z dnia 26 września 2012 r., wskazujący, że: „Umowa o roboty budowlane dotyczy większych przedsięwzięć o zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, którym co do zasady towarzyszy projektowanie, przy czym dokumentację projektową powinien dostarczyć inwestor, chyba że podjął się tego wykonawca i zinstytucjonalizowany nadzór”; II CSK 84/12, LEX nr 1232233).

Zważywszy zatem na to, że przedmiotem umowy z dnia 10 maja 2011 roku było wykonanie i montaż balustrad wewnętrznych i zewnętrznych, Sąd I instancji wskazał, iż brak było podstaw do uznania, że umowa nr (...) spełniała przesłanki umowy o roboty budowlane. Uzgodnione prace miały bowiem stosunkowo wąski i nieskomplikowany zakres, a ponadto pomimo uzgodnienia wykonania przedmiotu umowy zgodnie z dokumentacją projektową, dokumentacja ta nie została pozwanej przekazana, a ostatecznego projektu co do tego, jak mają wyglądać balustrady, w ogóle nie było, co w rezultacie uniemożliwiło wykonanie umowy.

Podniesiony przez pozwaną zarzut odstąpienia od umowy ze spółką (...) Sąd Rejonowy uznał za uzasadniony. Przywołał przy tym treść art. 640 k.c., który stanowi, że jeżeli do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak, przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, iż po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Uznał, że ciężarowi wykazania wyżej wymienionych faktów pozwana sprostała. Z zeznań powołanego przez

nią świadka wynika, że pozwana nie mogła wykonywać dzieła z uwagi na brak sprecyzowanego projektu balustrad i częste zmiany w tym zakresie. Powyższe znalazło swoje odzwierciedlenie również w pismach kierowanych do upadłej spółki w czasie obowiązywania umowy, w których pozwana wielokrotnie żądała przedstawienia projektu balustrad oraz podpisania aneksu przesuwającego termin robót. Wobec braku reakcji powoda, pozwana uprawniona była do odstąpienia od umowy. Błędne sformułowanie użyte w piśmie z dnia 25 sierpnia 2011 roku o tym, że pozwana „uważa umowę za nieważną”, Sąd I instancji ocenił jako wynikające z faktu, iż pozwana nie ma wiedzy prawniczej, jednak jednoznacznie wyrażony został w piśmie zamiar unicestwienia umowy. Podobnej treści pismo pozwana wysłała do powoda w odpowiedzi na wezwanie z 20 września 2011 roku.

Sąd I instancji odmówił natomiast uwzględnienia zarzutu potrącenia roszczenia zgłoszonego przez pozwaną w toku niniejszego postępowania, gdyż pozwana przyznała, że nie złożyła w postępowaniu upadłościowym (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. oświadczenia o potrąceniu swoich wierzytelności z wierzytelnościami służącymi powodowi wobec pozwanej wraz ze zgłoszeniem wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Podkreślił przy tym, że przepisy prawa upadłościowego i naprawczego stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego normujących instytucję potrącenia i ograniczają korzystanie z tej instytucji w postępowaniu upadłościowym. W szczególności zgodnie z art. 96 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze wierzyciel, który chce skorzystać z prawa potrącenia, składa o tym oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności.

Za zasadny Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie uznał natomiast zarzut przedawnienia roszczenia. Wobec konieczności zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisów dotyczących umów o dzieło, a nie umowy o roboty budowlane, Sąd Rejonowy uznał, że upłynął termin przedawnienia określony w treści art. 646 k.c. Przepis ten przewiduje, że roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Z treści zawartej przez strony umowy wynika, iż zakończenie robót miało nastąpić 5 września 2011 roku, zaś odbiór robót miał nastąpić w ciągu 14 dni roboczych od daty zawiadomienia wykonawcy o osiągnięciu gotowości do odbioru końcowego. Uwzględniając powyższe, Sąd Rejonowy stwierdził, że w dniu wniesienia pozwu, tj. w dniu 7 kwietnia 2014 roku roszczenie powoda było już bezspornie przedawnione.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajdowało podstawę prawną w art. 108 §1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w w całości. W apelacji zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 627 k.c. oraz art. 646 k.c. poprzez ich zastosowanie w sytuacji, gdy stosunek zobowiązaniowy łączący powoda z pozwaną nie był umową o dzieło, ale miał cechy umowy zlecenia (usługi dostawy mediów, wywozu śmieci, zapewnienia zaplecza socjalnego) oraz art. 734 §2 k.c. w związku z art. 750 k.c. oraz art. 117 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy stosunek prawny pomiędzy powodem a pozwanym miał charakter umowy zlecenia, przy czym w zakresie normalnej działalności powoda nie mieściło się świadczenie takich usług, lecz było to świadczenie incydentalne, związane z charakterem budowy, której dotyczyła cała inwestycja opisana w umowie o roboty budowlane nr (...) z 10 maja 2011 roku. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, polegającej na sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznaniu, że pismo pozwanego z dnia 25 sierpnia 2011 roku stanowi oświadczenie woli pozwanej o odstąpieniu od umowy w rozumieniu art. 640 k.c. podczas gdy wprost z niego wynika, że pozwana uważa za nieważne jedynie te ustalenia stron, które nie znalazły odzwierciedlenia w pisemnym aneksie do umowy. Kolejno skarżący zarzucił brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego i nie odniesienie się przez sąd do mocy prawnej pisma powoda z 29 września 2011 roku o rozwiązaniu umowy przez powoda z przyczyn leżących po stronie pozwanej. W oparciu o tak sformułowane zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód zarzucił nieprawidłową kwalifikację stosunku prawnego łączącego strony, będącego podstawą powództwa. Wskazując na łączącą strony umowę o roboty budowlane podniósł, że strony łączyła równocześnie umowa zlecenia, na podstawie której powód zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego i za odrębnym wynagrodzeniem usług dostawy mediów, wywozu śmieci i zapewnienia zaplecza socjalnego, a usługi te zostały wykonane. W ocenie powoda świadczenie na rzecz pozwanego ww. usług jest osobnym stosunkiem prawnym, mającym cechy umowy zlecenia. Wskazał również, że w zakresie normalnej działalności przedsiębiorstwa powoda nie mieściło się świadczenie przedmiotowych usług, a były to świadczenia incydentalne, związane z charakterem tej konkretnej budowy. Odnosząc się do nieprawidłowej oceny oświadczenia pozwanej z 25 sierpnia 2011 roku, powód zwrócił uwagę, że w świetle tego pisma pozwany uważa za nieważne jedynie te ustalenia stron, które nie znalazły odzwierciedlenia w pisemnym aneksie – pozwany zgłaszał pretensje o niedoręczone aneksy do umowy oraz przywoływał §15 ust. 1 umowy dotyczący umownie przewidzianej formy aneksów, pod rygorem nieważności. W związku z powyższym treść pisma z 25 sierpnia 2011 roku należy w ocenie powoda interpretować jako oświadczenie o uznaniu za nieważne tylko te uzgodnienia stron i zmiany w umowie, które nie znalazły odzwierciedlenia w pisemnym aneksie. Brak jest natomiast podstaw do uznania, że pozwana odstąpiła od umowy ze skutkiem *ex tunc*. Ponadto powód podniósł, że sąd I instancji nie wypowiedział się co do znaczenia i mocy dowodowej wypowiedzenia umowy dokonanego przez pozwanego pismem z 29 września 2011 roku.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego za II instancję wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podkreśliła, że charakter robót objętych umową nie spełniał przesłanek umowy o roboty budowlane. Zakwestionowała twierdzenia powoda co do łączącej strony umowy zlecenia w zakresie dostawy mediów, wywozu śmieci i zapewnienia zaplecza socjalnego oraz podkreśliła, że w świetle treści umowy pozwana miała zapłacić 1% wynagrodzenia od wartości całej umowy, a umowa została wykonana jedynie częściowo i to z przyczyn leżących po stronie powoda. Podkreśliła, że umowa z 10 maja 2011 roku musi być traktowana jako jedna całość, a postanowienia o dostawie mediów, wywozu śmieci i zapewnienia zaplecza socjalnego, aby stanowiły umowę zlecenia, musiałyby zostać zawarte odrębnie. Wskazała również, że umowa łącząca strony została rozwiązana z inicjatywy strony pozwanej, a konsekwencją kierowanych przez pozwaną pism było rozwiązanie umowy przez powoda pismem z 29 września 2011 roku. Ponowiła również argumentację dotyczącą przedawnienia roszczeń powoda wskutek 2-letniego upływu terminu przedawnienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy na wstępie wskazać, że Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji; są one bowiem – wbrew zarzutom apelacji - prawidłowe, kompleksowe i znajdują pełne potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd odwoławczy podziela także rozważania prawne zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Sąd Odwoławczy za bezzasadny uznał zarzut naruszenia wynikającej z art. 233 §1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, w tym zarzut dotyczący braku podstaw do uznania pisma pozwanej z 25 sierpnia 2011 roku za oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W piśmie z 25 sierpnia 2011 roku jednoznacznie wskazano, że pozwana „uważa umowę za nieważną”. Powołanie się przez pozwaną w piśmie na nieprzesłanie przez (...) spółkę z o.o. aneksów do przedmiotowej umowy należy w ocenie Sądu odwoławczego odczytywać jako wskazanie przyczyn odstąpienia przez pozwaną od umowy. Nie sposób w kontekście wcześniejszej korespondencji kierowanej przez pozwaną do strony powodowej, w której domagała się przedstawienia jej ostatecznej dokumentacji projektowej balustrad, uznać, aby powyższe oświadczenie dotyczyło wyłącznie tego, co strony miałyby uzgodnić, nie zachowując przewidzianej umową formy pisemnych aneksów dla zmian umowy.

Powyższe, jak prawidłowo uznał sąd I instancji, znajduje swoje potwierdzenie w pismach kierowanych przez pozwaną do powoda, w których wskazywała ona na konieczność dokonania pisemnej zmiany umowy w związku ze zmianą technologii wykonania elementów i wzrostem kosztów o około 40%, jak również na niemożność kontynuowania prac w związku z brakiem dokumentacji projektowej, za co winą obarczała powoda.

W konsekwencji należy uznać, że zarówno w oparciu o treść pisma pozwanej z 25 sierpnia 2011 roku, wcześniejszą kierowaną do powoda korespondencję, jak również w oparciu o zeznania świadka A. C., Sąd Rejonowy miał wszelkie podstawy do ustalenia, że pismem z 25 sierpnia 2011 roku pozwana odstąpiła od umowy z dnia 10 maja 2011 roku.

W świetle powyższego, za niezasadny należało również uznać zarzut nieodniesienia się przez sąd I instancji do mocy prawnej pisma powoda z dnia 29 września 2011 roku, w którym to powód oświadczył, że odstępuje od umowy z pozwaną. Wobec uznania, że od umowy skutecznie odstąpiła pozwana pismem z 25 sierpnia 2011 roku, odnoszenie się do pisma powoda z 29 września 2011 roku było zbędne. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał również, że wskutek odstąpienia od umowy, umowa ta nie może być podstawą roszczeń, objętych pozwem, kierowanych względem pozwanej.

Prawidłowo, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji uznał także za skuteczny podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem, stosując dwuletni termin przedawnienia przewidziany w art. 646 k.c. Zdaniem Sądu odwoławczego przepis powyższy w okolicznościach przedmiotowej sprawy miał zastosowanie do roszczenia strony powodowej, wywodzonego z umowy z dnia 10 maja 2011 roku.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącej, że w zawartej 10 maja 2011 roku umowie strony, poza zawarciem umowy o dzieło (określanej mianem umowy o roboty budowlane), zawarły odrębnie umowę zlecenia, na podstawie której powód zobowiązał się względem pozwanej do świadczenia usług dostawy mediów, wywozu śmieci i zapewnienia zaplecza socjalnego na budowie za odrębnym wynagrodzeniem.

W ocenie Sądu odwoławczego umowa stron z 10 maja 2011 roku miała w istocie charakter mieszany, łączący postanowienia właściwe dla umowy o dzieło, jak i – w spornym zakresie - umowy o świadczenie usług. W takim zaś przypadku, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 stycznia 2012 roku (IV CSK 201/11, Lex nr 1169148), sąd musi dokładnie badać cechy takiej umowy oraz ustalić, na czym dokładnie polegają świadczenia stron. Od wyniku zakwalifikowania umowy zależy bowiem ustalenie terminu przedawnienia zobowiązania. W sytuacji, gdy w umowie mieszanej wyraźnie przeważa pewien rodzaj świadczenia, a jedynie świadczenia uboczne mają inny charakter, za trafne uznaje się zastosowanie przepisów dotyczących umowy nazwanej głównego typu. Jeśli w umowie mieszanej dochodzi zaś do równorzędnego połączenia elementów różnych rodzajów zobowiązań, do każdego z nich powinno stosować się przepisy dotyczące tych zobowiązań.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy wskazać, że w umowie stron z 10 maja 2011 roku, przeważały postanowienia charakterystyczne dla umowy o dzieło, Treść umowy w zakresie dotyczącym świadczenia przez powoda na rzecz pozwanej usług dostawy mediów, wywozu śmieci i zapewnienia zaplecza socjalnego za odrębnym wynagrodzeniem jest właściwa dla umowy o świadczenie usług (do której stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia). Treść § 7 ust 3 umowy wskazuje jednak na uboczny charakter postanowienia o obciążeniu pozwanej kosztami mediów. Powyższe potwierdza także w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że wysokość wynagrodzenia powoda z ww. tytułu została przez strony odniesiona do wysokości wynagrodzenia przysługującego pozwanej jako wykonawcy z tytułu wykonania umowy stron (jako 1% tego wynagrodzenia). Usługi świadczone przez powoda na rzecz pozwanej miały zatem charakter ściśle związany z istotą zawartej przez strony umowy o dzieło, a ich istnienie związane było bezpośrednio z realizacją dominującego stosunku prawnego w postaci umowy o dzieło. O tym, że świadczenie to miało uboczny charakter przekonuje również to, że postanowienie to zostało zawarte w zaledwie jednym punkcie umowy, obejmującej kilkadziesiąt szczegółowych postanowień odnoszących się do głównego przedmiotu umowy stron, tj. umowy o dzieło.

W konsekwencji, wbrew treści apelacji, zapis, że „wykonawca obciąży podwykonawcę kosztami dostawy mediów, wywozu śmieci oraz zapewnienia zaplecza socjalnego (...)” nie może stanowić podstawy do uznania, iż w sprawie terminu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia powinien mieć zastosowanie przepis dotyczący przedawnienia z art. 118 k.c. W umowie zawartej 10 maja 2011 roku nie doszło bowiem do równorzędnego połączenia elementów różnych rodzajów zobowiązań, a dominują w niej, jak trafnie uznał Sąd I instancji, elementy umowy o dzieło. Mając na względzie powyższe, za prawidłowe należało uznać zastosowanie przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie artykułu 646 k.c. jako określającego dwuletni termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zasądzone od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu za instancję odwoławczą obejmują wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 600 złotych, tj. w wysokości określonej na podstawie §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSR (del.)(...)SSO(...)SSO (...)